

KOŃSKA KREW W TWOIM KOTLECIE

Tysiące koni pada każdego roku ofiarą produkcji hormonów stosowanych w hodowli przemysłowej świń. **Handel krwią nie oszczędza ani klaczy, ani ich młodych. Masowe odciąganie krwi, aborcje i przemoc to ciemna strona przemysłu zarabiającego krocie na sprzedaży hormonów europejskim hodowcom. Leki z hormonami trafiają także na rynek polski. Organizacje Compassion Polska i TSB/AWF wzywają do** zakończenia tych okrutnych praktyk.

Według najnowszego raportu organizacji zajmujących się dobrostanem zwierząt ponad 10 000 klaczy hodowanych jest na fermach krwi w Argentynie i Urugwaju w celu pozyskania z ich krwi hormonu PMSG, zwanego także eCG. Hormon ten wykorzystywany jest w Europie w przemysłowej hodowli zwierząt do stymulacji rui u świń i innych zwierząt gospodarskich, żeby przyspieszyć hodowlę zwierząt na mięso. Importerami hormonu są europejskie firmy farmaceutyczne, m.in: Hipra, która sprzedaje swoje leki także w Polsce. Zwierzętom pobiera się duże ilości krwi – nawet 10 litrów dwa razy w tygodniu, bez względu na wagę i stan zdrowia zwierząt, podczas gdy dopuszczalna maksymalna ilość w Europie wynosi 3375-4500 ml na miesiąc, w zależności od wagi klaczy. Każdego roku z produkcji usuwa się 30% klaczy – padają z wycieńczenia na pastwiskach lub są wysyłane do rzeźni, bo nie mogą już zachodzić w ciążę. Krew jest pobierana między 40 a 120 dniem ciąży. Aby można było to zrobić dwa razy w roku, ciąża klaczy zostaje przerwana po upływie 100 dni. Obecnie w Argentynie

CIWF Polska jest częścią międzynarodowej organizacji CIWF - Compassion in World Farming, która powstała 50 lat temu w Wielkiej Brytanii i której celem jest zakończenie przemysłowego chowu zwierząt. CIWF zmienia prawo, pomaga wprowadzać firmom lepsze rozwiązania, konsumentom dokonywać etycznych wyborów i publikuje materiały pokazujące, jak traktowane są zwierzęta hodowlane.

Wizją naszej organizacji jest świat, w którym zwierzęta hodowlane takie jak króliki, świnię, krowy czy kury będą traktowane ze współczuciem. Marzy nam się świat, w którym zwierzęta będą hodowane z dostępem do słońca i trawy, gdzie będą mogły spędzać czas ze swoimi towarzyszami i wyrażać naturalne zachowania. Świat, w którym zwierzęta nigdy nie będą zamykane w klatkach.

aborcji dokonuje się za pomocą zastrzyku, podczas gdy w Urugwaju dokonuje się ręcznie przez przebicie błon płodowych. Każdego roku usuwa się ponad 20 000 źrebiąt.

WYNIKI ŚLEDZTWA

W trakcie śledztwa skontrolowano 5 krwawych ferm: 4 z Argentyny i jedną z Urugwaju, w których pobiera się krew klaczom w celu pozyskania hormonu PMSG (eCG).

W raporcie stwierdzono:

- Krew pobierano klaczom w bardzo dużych ilościach – nawet do 10 litrów dwa razy w tygodniu, bez względu na stan zdrowia koni i ich wagę. Krew pobierano nawet klaczom, które chodziły tylko o 3 nogach;
- Tak wysoka utrata krwi może prowadzić do wstrząsu hipowolemicznego, anemii, osłabienia systemu immunologicznego, czy nawet śmierci; po pobraniu krwi zwierzęta nie otrzymywały żadnych witamin ani suplementów przed wypuszczeniem na wybieg;
- **Nikt nie nadzorował ilości pobieranej krwi** – wszystko odbywało się szybko i na oko. Niektóre konie miały trudności z utrzymaniem równowagi podczas wychodzenia z boksów po pobraniu krwi;
- **Wiele klaczy było osłabionych częstym pobieraniem krwi, powtarzającymi się ciążami i aborcjami;**
- Niektóre zwierzęta **były ekstremalnie wychudzone**, dzięki czemu ich organizmy mogły produkować więcej hormonów. Konie poszukiwały pokarmu i wody;
- Część klaczy była w bardzo złym stanie, z otwartymi i owrzodzonymi, zaropiałymi ranami, odstaniającymi kości, z wyraźnymi stanami zapalnymi;
- Konie były systematycznie **bite i dżgane metalowymi hakami, uderzane linami i drewnianymi pałkami po głowach i genitaliach**. Wkładano im palce do oczu. Konie były popychane, wykręcano im ogony, były kopane i bite rękami oraz pięściami. Ciągnięte siłą do boksów walczyły. Zwierzęta drżały z przerażenia;
- Chore i ranne zwierzęta nie były leczone, nie otrzymywały żadnej opieki medycznej;
- Na fermach leżały szczątki martwych koni; część z nich na pewno walczyła o życie, na co wskazują okopy w ziemi.

- Zauważono kilka ciężarnych klaczy i źrebiąt – najpewniej efekt nieudanych aborcji. Niektóre źrebaki były ranne.

W związku z ponurymi faktami, które zostały ujawnione w toku śledztwa, organizacje wzywają Parlament Europejski, Komisję Europejską i Radę UE do zakazania importu do UE jakichkolwiek towarów wyprodukowanych przy stosowaniu metod powodujących cierpienie zwierząt, a Organizacja Compassion Polska złoży list z takim apelem do Ministerstwa Zdrowia i Ministerstwa Rolnictwa.

Petycja o wprowadzenie zakazu: https://secure.avaaz.org/campaign/pl/horse_blood_loc/